

Sygn. akt III Ca 49/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś SSO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca) SSO Agnieszka Skrzekut
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K. (1) i E. K. (1)

przeciwko: B. K., M. K. (1), R. Z., S. Z. (1), B. W., S. W., Z. K. (1), I. K. (1), A. K. (1), K. K., D. K., M. K. (2), A. K. (2) i S. K. (2)

o ochronę własności

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 5 listopada 2013 r., sygn. akt I C 411/12

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanych B. K., M. K. (1), R. Z., S. Z. (1), B. W., S. W., D. K., K. K., Z. K. (1), I. K. (1), M. K. (2), A. K. (2) i S. K. (2) solidarnie kwotę 90 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III Ca 49/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5.11.2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu w sprawie z powództwa S. K. (1), E. K. (1) przeciwko B. K., M. K. (1), R. Z., S. Z. (1), B. W., S. W., D. K., K. K., Z. K. (1), A. K. (3), I. K. (1), M. K. (2), A. K. (2), S. K. (2) o ochronę własności, zakazał pozwanym wykonywania jakichkolwiek aktów posiadania na nieruchomości składającej się z dz. ew. nr: (...), (...), (...), (...), (...), położonych w Z., objętych księgą wieczystą nr. (...), w szczególności przejazdu i przechodu, a D. K. i A. K. (2) dodatkowo zakazał zanieczyszczania w/w nieruchomości. W pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie są właścicielami nieruchomości położonej w Z., objętej księgą wieczystą nr (...), składającej się z działek ew. nr: (...), (...), (...), (...), (...). W przeszłości przez działki te przebiegała droga, którą w 1925 r. wyznaczyli bracia - W.i I. K. (2) – poprzednicy prawni stron. Była to typowa droga gruntowa, stanowiła ona dojazd do pól dla wozów konnych, stąd też nie było potrzeby jej utwardzania. W czasie, gdy żyli W.i I. K. (2) droga ta była traktowana jako „spółka” rodziny K., nosiła potoczną nazwę „droga K.”. Po śmierci I. K. (2) w 1965 r. dokonano podziału gospodarstwa rolnego w ten sposób, że ojciec powódki M. K. (3) otrzymał dz. ew. (...), a J. K. dz. ew. (...). Działki ew. nr: (...) i (...) stały się własnością J. G. (1). W latach 70 tych ub. wieku J. G. (1) wraz z mężem W. G. utwardzili szlak drożny biegnący przez ich działki, do drogi stanowiącej działkę (...) żwirem i kamieniami. Z uwagi na fakt, iż po drodze tej od lat 70 tych jeżdżono traktorami, w miarę potrzeby gdy powstawały koleiny i dziury, dokonywano jej naprawy poprzez podsypywanie żwirem i wyrównywanie dziur. Prace te wykonywali M. K. (3), M. K. (2), E. K. (2) i J. K., a także W. i J. G. (1), E. G., J. G. (2), M. K. (2) i M. K. (3). Po przekazaniu w 1999 r. gospodarstwa rolnego przez S. i J. K. B. i S. W., R. i S. Z. (2) oraz B. i M. K. (1), pozwani Ci sporadycznie korzystali z przedmiotowej drogi, nie zajmowali się jednak nigdy jej naprawianiem i utwardzaniem. Z. K. (1), który otrzymał gospodarstwo rolne od E. i A. K. (4) z uwagi na wypadek w 2001 r. z drogi tej korzystał sporadycznie. Również K. i D. K., którzy otrzymali gospodarstwo rolne w 1997 r. od M. K. (2), rzadko korzystali z tej drogi.

Aktualnie ten szlak drożny istnieje tylko w granicach wyznaczonych wyłożoną przez powodów kostką na dz. ew. nr: (...) i (...). Dalej nie jest w żaden sposób zaznaczony w terenie – dawniej używana droga porośnięta trawą tak, że w obrębie dz. ew. nr. (...) i dz. ew. nr: (...) i (...), brak jest śladów przejazdu, a teren ten stanowi łąkę.

Pomimo braku wyznaczonego faktycznie szlaku drożnego, pozwani nadal przejeżdżają po działkach powodów. Korzystają także z przejazdu przez dz. ew. nr: (...) i (...).

A. K. (2) i D. K. zostali skazani za wykroczenie z art. 156 § 1 kw (sprawa do sygn. akt II W 789/12) polegające na tym, że w dniu 21.04.2012 r. dokonali zniszczenia trawy na powierzchni długości około 100 metrów śladów kół ciągnika na szkodę E. K. (1), poprzez zamoczenie jej nieustaloną substancją szkodliwą dla roślin.

Sąd Rejonowy ustalając, że pozwani korzystali z działek powodów wykonując na nich przejazdy, nie wykazali jednak, że nabyli służebność gruntową przez zasiedzenie.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, wykonanego przez osobę korzystającą z tego urządzenia. Urządzenie winno być wykonane przez nie właściciela, by mogło spełniać funkcję ostrzegawczą dla właściciela nieruchomości. Stanowiąc dla niego znak przestrzegający, iż istniejący na gruncie stan powstały na skutek działania osoby nieuprawnionej może doprowadzić do ograniczenia prawa własności.

Fragment szlaku drożnego na dz. ew. nr: (...) i (...) wykonali następcy prawni pierwotnego właściciela I. K. (2), tj. M. K. (3) wraz z rodzeństwem: J., E. K. (2) oraz M. K. (2). Sąd Rejonowy podał, że wykonanie utwardzenia na działce, której jest się właścicielem (w okresie od śmierci I. K. (2) do czasu podziału nieruchomości po nim) nie może prowadzić w oczywisty sposób do zasiedzenia służebności, albowiem nie można nabyć służebności na własnej nieruchomości. Do nabycia służebności przez zasiedzenie nie prowadzi również partycypowanie w urządzaniu i okresowym naprawianiu drogi wspólnie z jej właścicielem, co należy rozumieć w ten sposób, że wspólne utwardzanie drogi z właścicielem gruntu M. K. (3) oraz w pozostałym zakresie z W. i J. G. (1), nie może prowadzić do nabycia służebności gruntowej.

W zakresie dz. ew. nr: (...) i (...), w ocenie Sądu Rejonowego z uwagi na fakt, iż szlak drożny na tych działkach utwardził W. G. wraz żoną J. G. (1), pozwani nie mogą podnosić skutecznie zarzutu zasiedzenia gdyż, trwałe i widoczne urządzenie na tych działkach urządzone zostało przez osoby będące w tym czasie ich właścicielami.

Okoliczność, że pozwani nie nabyli w drodze zasiedzenia służebności gruntowej stanowiła podstawę ustaleń Sądu Rejonowego, że pozwani korzystają (korzystali) z przedmiotowej drogi jedynie na zasadzie grzecznościowego porozumienia rodzinnego.

Sąd Rejonowy zważył, że wobec faktu, że aktualnie powodowie, jako właściciele nieruchomości nie wyrażają zgody na korzystanie przez pozwanych z ich nieruchomości w żadnym zakresie, ich roszczenie znajduje uzasadnienie w treści art. 222 § 2 k.c. Sąd Rejonowy zaznaczył, że w sytuacji, gdy nawet sporadycznie zdarzało się, że niektórzy z pozwanych przejeżdżali także po dz. ew. nr: (...) i (...) uzasadnione jest wydanie zakazu korzystania z całego kompleksu nieruchomości powodów. Ograniczenie zakazu jedynie do trasy wskazywanej służebności prowadziłoby do tego, że pozwani nie czuliby się związani zakazem korzystania z nieruchomości powodów w pozostałym zakresie, w tym na działkach (...).

Sąd ponadto zakazał pozwanym D. K. i A. K. (2) zanieczyszczania nieruchomości powodów, ustalając, że powodowie przedstawili niebudzące wątpliwości dowody na to, że doszło do zanieczyszczenia ich nieruchomości tylko w stosunku do tych pozwanych - wyrok w sprawie II W 789/12. Odnośnie pozostałych pozwanych Sąd powództwo w tym zakresie oddalił.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zasądzając na rzecz powodów całość poniesionych przez nich kosztów, uznając, że wygrali sprawę, ulegając pozwanym jedynie w nieznacznym zakresie.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo w zakresie zakazania im przejazdu i przechodu zaskarżyli pozwani apelacją, w której wnieśli o jego zmianę przez oddalenie powództwa w tej części, ewentualnie jego uchylenie w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Skarżący zarzucili;

naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art 233 k.p.c. przez:

- sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyprowadzenie, że zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego faktu, iż to W. G. jako właściciel utwardził przedmiotową drogę, zaś pozwani jedynie mu pomagali, w sytuacji gdy m.in. z zeznań świadków M. W., J. P., H. W. wynika, iż droga ta była utwardzana i naprawiana w samodzielny sposób przez pozwanych M. i A. K. (2), E. K. (2) i J. K. oraz pośredników prawnych pozwanych M. K. (1), B. K., S. W., B. W., R. Z., S. Z. (1), I. K. (1), Z. K. (1), S. K. (2),

- błędne przyjęcie, że następcy prawni I. K. (2) tj. E. K. (2)

J. K. i M. K. (2) utwardzali i naprawiali jedynie fragment drogi biegnący po dz. ew. nr (...) i (...),

- błędne ustalenie, iż przedmiotowa droga stanowiła tzw. „spółkę” tj. wspólną drogę rodzinną, z której pozwani mogli korzystać na zasadzie grzecznościowego porozumienia, podczas gdy tym mianem określano zwyczajowo dz. ew. nr (...) stanowiącą kamieniec, będącą przedmiotem postępowania o uwłaszczenie prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Nowym Targu do sygn. akt I Ns 20/12,

- błędne ustalenie, iż to E. G., J. G. (2) wspólnie dbali i naprawiali przedmiotową drogę, pomimo iż nazwiska te nie zostały wymienione w zeznaniach przez żadnego ze świadków ani stron postępowania,

naruszenie przepisów art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z 227 k.p.c. przez;

- oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu uczytelnienia zdjęć lotniczych i uznanie, iż nie dotyczy on faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, mimo iż okoliczności sporne w tym zakresie nie zostały dostatecznie wyjaśnione, w szczególności fakt, iż utwardzenie drogi uwidocznione jest na w/w zdjęciach do roku 2003 r.,
- pominięcie dowodu z zeznań uczestnika M. K. złożonych w sprawie Sądu Rejonowego w Nowym Targu o sygn. akt I Ns 673/11, mimo iż ich treść pozwoliłaby ustalić wiarygodność zeznań tego świadka,
- pominięcie zeznań świadka J. N. złożonych w sprawie do sygn. akt I Ns 20/12 Sądu Rejonowego w Nowym Targu,

naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 292 k.c. w zw. z art. 176 k.c., przez;

- błędną wykładnię tych przepisów, wyrażającą się w przyjęciu, iż jedynie wykonanie przez aktualnego posiadacza korzystającego ze szlaku drożnego trwałego i widocznego urządzenia może prowadzić do nabycia prawa służebności przez zasiedzenie.

Apelujący wnieśli także w trybie art. 381 k.p.c. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. uczytelniania zdjęć lotniczych na okoliczność istnienia utwardzenia szlaku drożnego przez cały okres 30 lat oraz o dopuszczenie dowodu z decyzji Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w sprawie przyznania płatności w ramach wsparcia bezpośredniego - na okoliczność, że pozwani Z. K. (1) i S. Z. (1) prowadzą nadal czynne gospodarstwa rolne podnosząc, że potrzeba powołania tego dowodu wyniknęła na obecnym etapie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna, bowiem podniesione w niej zarzuty nie zostały skutecznie wywiedzione.

Nie zachodzą też uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu na podstawie treści art. 378 § 1 k.p.c.

Niezasadny okazał się, zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w ramach, którego apelujący zakwestionowali poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Ocena ta jest szczegółowa, konkretna i wynika z logicznych przesłanek. Sąd w sposób szczegółowy przeanalizował całość materiału dowodowego i na tej podstawie ustalił istotne w sprawie okoliczności.

Zważyć należy, że zgodnie z wyrażoną w treści art. 233 § 1 k.p.c. zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oparcie oceny Sądu na wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału powinno oznaczać uporządkowanie tego materiału, odniesienie się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i każdego z osobna i w konsekwencji wskazanie, które z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zaistniały bądź nie zaistniały. Istotą oceny dowodów jest wybranie tych, które weszły w skład podstawy rozstrzygnięcia i odrzucenie tych, którym sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Jeżeli z materiału dowodowego sprawy Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi zostać zaakceptowana. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji przedstawił fakty, które uznał za udowodnione, wskazał dowody, na których się oparł, dokonał oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Okoliczność, że to W. G. wraz z żoną J. G. (1) w latach 70 tych ub. wieku utwardzili szlak drożny prowadzący po dz. ew. nr: (...) i (...), potwierdzili M. K. (2) (k. 230v) i Z. K. (2) (k. 231v). M. K. (2) zeznała, że W. G., który pracował w Kółku Rolniczym przywiózł żwir na tę drogę. Droga ta była w tej części jego własnością, zatem logicznym jest, że podejmując decyzję o wysypaniu żwiru na tą drogę, działania te wykonywał w ramach wynikającego z prawa własności uprawnienia do decydowania o swojej nieruchomości. Fakt, iż inne osoby, w tym pozwani pomagali mu w wyrównywaniu tej drogi, nie może świadczyć o tym, że to te osoby urządziły drogę. Nie może podważać tej okoliczności także fakt, iż w okresie jej użytkowania była ona w ramach potrzeb naprawiana przez jej użytkowników.

Zaznaczyć należy, że Sąd Rejonowy wbrew zarzutowi apelacji nie uznał, że następcy prawni I. K. (2) naprawiali jedynie część szlaku biegnącego po działkach nr: (...). Stwierdzenie takie nie wynika z uzasadnienia wyroku. Wręcz przeciwnie

Sąd ustalił, że naprawy drogi dokonywali wszyscy jej użytkownicy. Bez znaczenia zatem pozostaje fakt, czy napraw tych dokonywali również E. G. i J. G. (2).

Fakt, iż zarówno następcy prawni W. K. jak i I. K. (2) korzystali z przedmiotowego przejazdu pozwalał na przyjęcie, że szlak ten użytkowany był wspólnie. Nie podważają tego zeznania świadka M. K.. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił te zeznania uznając, że zasługują one na wiarę jedynie w części, w której podawał on, że dawniej droga ta nie była utwardzona.

Nie mogą zatem skutecznie podważać wydanego przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcia zarzuty apelacji, że zeznania tego świadka są niekonsekwentne i sprzeczne z innymi zeznaniami oraz z zeznaniami złożonymi w sprawie I Ns 673/11.

Brak jest również podstaw, aby kwestionować wyrok Sądu I instancji w oparciu o zarzut naruszenia art. 217 §1 i 2 w zw. z art. 227 k.p.c. Podnoszone w tym zakresie zarzuty kwestionujące oddalenie wniosku dowodowego dot. opinii biegłego z zakresu uczytelnienia zdjęć lotniczych, pominięcie zeznań świadka J. N. z innej sprawy, nie są zasadne.

Wskazywane dowody nie zmierzały do ustalenia okoliczności faktycznych w sposób odmienny od poczynionych przez Sąd Rejonowy. Zasadnie Sąd Rejonowy uznał, że na podstawie zdjęć lotniczych nie sposób ustalić, kto utwardził drogę. Pozwani nie wykazali, również, że w/w okoliczności miały by być ustalone na podstawie zeznań w/w świadka.

Zgodnie z treścią art. 217 § 3 k.p.c. sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Sąd nie może pominać środków dowodowych na wskazywane przez stronę okoliczności jedynie w przypadku, gdy nie zostały wyjaśnione sporne fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie wymagałyby dowodu jedynie fakty przyznane w toku postępowania (art. 229 k.p.c.) lub gdyby okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione zgodnie ze stanowiskiem strony zgłaszającej dowód (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.12. 2010, III SK 16/10 LEX nr 818602). W przedmiotowej sprawie mając na względzie, że ustalenia w zakresie przebiegu drogi, jej użytkowania oraz osób, które drogę tą urządziły, będące kluczowe dla wydania orzeczenia w przedmiotowej sprawie, zostały w sposób prawidłowy ustalone, brak było podstaw aby zarzuty w tym zakresie uznać za zasadne.

Prawidłowo Sąd Rejonowy w oparciu o ustalony stan faktyczny zastosował przepisy prawa materialnego odnoszące się do zasiedzenia służebności tj. art. 292 k.c. w zw. z art. 176 k.c.

Zgodnie z treścią art. 176 k.c., jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy pomimo, iż dokonywał ustaleń w zakresie następstwa prawnego po zmarłych W. K. i I. K. (2), to nie wydał wyroku w oparciu o ten przepis tj art. 176 k.c. Przepis ten znajduje zastosowanie dopiero wtedy, gdy ustalone zostaną inne przesłanki nabycia służebności przez zasiedzenie w szczególności ustalenie, czy zasiedzenie służebności dotyczy cudzej nieruchomości i czy korzystanie z tej nieruchomości polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia wykonanego przez korzystającego. Dopiero wówczas, koniecznym jest ustalenie czy spełniona została przesłanka odpowiednio długiego posiadania służebności.

W przedmiotowej sprawie, co wynika z treści uzasadnienia wyroku, podstawą nieuwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności był brak przesłanek z art. 292 k.c.

Zważyć należy, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Trwałe i widoczne urządzenie musi być wynikiem świadomego i pozytywnego działania ludzkiego, w celu przystosowania gruntu obciążonego jako drogi, na przykład poprzez utwardzenie szlaku drożnego.

Przepis art. 292 k.c. wymaga, aby korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności łączyło się z istnieniem trwałego i widocznego urządzenia wykonanego przez korzystającego. Ta przesłanka nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej była niejednolicie interpretowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Przeważało stanowisko, że trwałe i widoczne urządzenie umożliwiające wykonywanie służebności powinno być wykonane przez posiadacza nieruchomości w zakresie tej służebności, a nie przez właściciela nieruchomości, z której posiadacz korzysta (tak np. w wyroku SN z dnia 24.05.1974 r., III CRN 94/73 oraz w postanowieniach SN : z dnia 10.03.1998 r., I CKN 543/97, z dnia 29.05.2000 r., III CKN 742/98, z dnia 8.05.2001 r., IV CKN 235/00, z dnia 9.03.2004 r., I CK 434/03). Prezentowany był także pogląd odmienny, zgodnie z którym brak zastrzeżenia w art. 292 k.c., że trwałe i widoczne urządzenie ma wykonać posiadacz służebności, uprawnia do wniosku, iż dla zasiedzenia służebności nie ma znaczenia, kto je wykonał i że mógł to uczynić także właściciel nieruchomości (tak postanowienie SN z dnia 27.01.2006 r., III CSK 38/05). Powyższą niejedynolitość poglądów – w odniesieniu do służebności drogi dojazdowej - rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 9.08.2011 r., III CZP 10/11, w której uznał, że wykonanie trwałego i widocznego urządzenia przez posiadacza nieruchomości w zakresie służebności gruntowej drogi dojazdowej jest przesłanką zasiedzenia tej służebności (art. 292 k.c.). W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że wykładnia art. 292 k.c. prowadząca do podjęcia w/w uchwały uwzględnia istotę instytucji zasiedzenia służebności gruntowej, jej wyjątkowy charakter przejawiający się w tym, że – odmiennie niż w stosunku do pozostałych ograniczonych praw rzeczowych – może zostać nabyta w drodze zasiedzenia, specyficzny charakter posiadania nieruchomości służebnej, funkcję ostrzegawczą trwałego i widocznego urządzenia, a także aspekt konstytucyjnie gwarantowanej ochrony własności, którego uwzględnienie nabiera w tym wypadku szczególnego znaczenia. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach, zwracających w sposób oczywisty uwagę właściciela na charakter posiadania osoby korzystającej z urządzenia, Sąd Najwyższy dopuścił możliwość pominięcia wymagania, by urządzenie wznosił posiadacz, jako przesłanki dopuszczalności nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie. Sąd Okręgowy podzielił treść powyższej uchwały Sądu Najwyższego i argumentację przedstawioną na jej uzasadnienie.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy uznać należało, że skoro trwałe i widoczne urządzenie na dz. ew. (...) i (...) zostało wykonane nie przez poprzedników prawnych pozwanych lecz przez W. G. wraz z żoną J. G. (1) to okoliczność ta powoduje, że nie może być skutecznie podnoszony zarzut zasiedzenia służebności gruntowej co do tej części szlaku drożnego.

Skoro niewątpliwym jest, że trwałe i widoczne urządzenie znajdujące się na tych działkach, nie zostało wykonane przez poprzedników prawnych pozwanych, to w świetle przedstawionej wyżej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9.08.2011 r., III CZP 10/11 – pozwani winni byli wykazać, że w sprawie wystąpiły zdarzenia szczególne, o wyjątkowym charakterze, które usuwałyby potrzebę wymagania, aby trwałe i widoczne urządzenie służące do posiadania służebności drogi dojazdowej było wykonane przez nich. Okoliczności takich pozwani nie przedstawili. Z ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy wynika, że inicjatywa wybudowania szlaku drożnego pochodziła od W. G., który zorganizował niezbędny materiał dla wykonania tego szlaku. Nie może być w szczególności uznane za wystarczające do przyjęcia szczególnego wypadku samo uczestniczenie w pracach naprawczych dotyczących tego szlaku.

W takich okolicznościach, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, nie można było przyjąć by korzystanie przez pozwanych z tej części szlaku, miałoby stanowić dla właścicieli nieruchomości znak przestrzegający, iż istniejący na gruncie stan doprowadzi do ograniczenia ich prawa własności poprzez powstanie ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej.

W zakresie szlaku prowadzonego po dz. ew. nr: (...) i (...), zasadnie Sąd Rejonowy uznał, że wobec faktu, że na tym odcinku szlak ten utworzony został przez następców prawnych pierwotnego właściciela tych działek, niemożliwe było nabycie służebności na własnej nieruchomości.

Konsekwencją nieuwzględnienia zarzutu nabycia przez pozwanych służebności przez zasiedzenie, było ustalenie przez Sąd Rejonowy, że korzystanie przez pozwanych z działek powodów jest bez tytułu prawnego i uznanie, że roszczenie powodów o zakaz wykonywania jakichkolwiek aktów posiadania na ich nieruchomości zasadne jest w świetle treści art. 222 §2 k.c.

Nie były kwestionowane ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie orzeczonego wobec D. K. i A. K. (2) zakazu zanieczyszczania nieruchomości, zatem także uznać należy je za prawidłowe.

Brak było podstaw do przeprowadzenia w ramach postępowania apelacyjnego wnioskowanych dowodów z opinii biegłego ds. uczytelniania zdjęć lotniczych i decyzji Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na okoliczność, iż pozwani Z. K. (1) i S. Z. (1) prowadzą nadal czynne gospodarstwo rolne. Dowody te nie są istotne dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Podzielić należy wskazane przez Sąd Rejonowy argumenty w zakresie oddalenia wniosku dowodowego z opinii biegłego d/s uczytelniania map lotniczych. Zaś motywy, dla których pozwani naruszają własność powodów przejeżdżając przez ich działki nie są istotne dla rozstrzygnięcia.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 2 w zw. z § 13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 t.j.).

(...)